



Dylematy społeczno-demograficzne (po)wojennej Ukrainy

Maria Piechowska

Sytuacja demograficzna, ruch uchodźczy i mobilizacja mężczyzn w wieku produkcyjnym to obecnie jedne z najważniejszych wyzwań dla stabilizacji ukraińskiej gospodarki, a w przyszłości dla odbudowy państwa. W wyniku wojny zachodzą na Ukrainie zmiany społeczno-demograficzne, które już mają i będą miały znaczące konsekwencje, m.in. dla rynku pracy. Zintensyfikowane zostaną też problemy społeczne (m.in. ubóstwo i bezdomność, duża liczba osób z problemami zdrowotnymi), które nie tylko utrudnią funkcjonowanie państwa, ale też pojawią się wśród uchodźców z Ukrainy w Polsce.

Sytuacja demograficzna. Rosyjska inwazja przyspieszyła zapaść demograficzną na Ukrainie. Na początku 2022 r. liczba mieszkańców państwa wynosiła ok. 41 mln, o 10 mln mniej niż w 1991 r. (dane Państwowej Służby Statystycznej Ukrainy). Obecnie precyzyjne określenie liczby mieszkańców Ukrainy jest niemożliwe. Dane wahają się od 37 mln (tyle podaje Fundusz Ludnościowy Narodów Zjednoczonych) do 25 mln osób (najniższe oceny ukraińskich demografów).

Wojna pogłębiła istniejące już wcześniej problemy, takie jak migracja czy niska dzietność. Przynajmniej 6,5 mln osób, głównie kobiet i dzieci, uciekło do Unii Europejskiej i innych państw zachodnich. Nieznana jest jednak liczba Ukraińców, którzy zostali zmuszeni do wyjazdu do Rosji bądź udali się tam z własnej woli (dotyczy to osób zamieszkujących tereny okupowane) – najprawdopodobniej przebywa tam łącznie ok. 1,3 mln obywateli Ukrainy. Nieznana jest też dokładna liczba strat wśród ludności cywilnej. Chociaż oficjalne dane ONZ podają prawie 11 tys. zabitych, liczba ta jest daleka od rzeczywistej – w samym Mariupolu według szacunków agencji AP zginęło między 25 a 75 tys. osób. Oficjalnie nie są podawane również straty wśród ukraińskiego personelu wojskowego. Prezydent Wołodymyr Zełenski w lutym br. wspominał o 31 tys. zabitych, jednak dane będące efektem śledztw dziennikarskich sięgają 70–100 tys.

Działania wojenne, niepewność sytuacji, rozłączenie rodzin wynikające z ruchu uchodźczego i mobilizacji oddziałują negatywnie na i tak niski przyrost naturalny. W historii

niepodległej Ukrainy współczynnik dzietności nigdy nie osiągnął poziomu zastępowalności pokoleń (2,1–2,2). W 2023 r. urodziło się prawie 90 tys. dzieci mniej niż w 2021 r. (187 tys. w porównaniu z 273 tys.). Ze względu na brak najnowszych statystyk trudno obliczyć bieżący współczynnik dzietności, jednak szacunki wskazują, że może on obecnie sięgać zaledwie 0,7.

Główne problemy społeczne. Straty wojenne dotyczą nie tylko osób, które zginęły, ale też tych, które zostały poszkodowane w wyniku działań wojennych. Statystyki ONZ podają, że takich osób (cywilnych) jest ok. 21 tys., ale tak jak w przypadku zabitych, do zakończenia działań wojennych nie będzie możliwe precyzyjne określenie ich liczby. Podobnie jest w przypadku personelu wojskowego, gdzie szacuje się liczbę poszkodowanych na 120 tys. Część z tych osób będzie do końca życia zmagać się z różnym stopniem niepełnosprawności.

Problemy zdrowotne społeczeństwa są już i pozostaną w przyszłości dużym wyzwaniem dla państwa oraz systemu opieki zdrowotnej i pomocy społecznej. Problemy z traumą wojenną i zespołem stresu pourazowego (PTSD) mogą dotyczyć nawet większości społeczeństwa. Obecnie WHO szacuje, że ok. 10 mln Ukraińców w wyniku wojny doświadcza problemów psychicznych – PTSD, lęku i depresji. Wojna ma też destrukcyjny wpływ na ukraiński system opieki zdrowotnej – ze względu na mobilizację brakuje

BIULETYN PISM

pracowników, zniszczonych zostało wiele placówek, co dodatkowo utrudnia skuteczną pomoc ze strony państwa.

Dużym wyzwaniem dla Ukrainy są osoby wewnętrznie przesiedlone (uchodźcy wewnętrzni). Oficjalna liczba osób zarejestrowanych jako przesiedleńcy wynosi ok. 4,8 mln, jednak faktyczna liczba może być nawet o 2 mln większa. Grupa ta jest szczególnie zagrożona ubóstwem i bezdomnością. Badania Międzynarodowej Organizacji ds. Imigracji (IOM) wskazują, że tylko połowa z nich ma pracę lub inny stały dochód (np. emeryturę), a 65% żyje obecnie w gospodarstwach domowych o dochodzie na mieszkańca nie większym niż minimum socjalne. Wyzwaniem pozostaje też zapewnienie ciągłości edukacji dla dzieci uchodźczych, których sytuację pogarsza fakt, że dla niektórych jest to kolejny rok nauki online (wcześniej ze względu na pandemię COVID-19).

Wojna [sprzyja militaryzacji społeczeństwa](#). Proces ten cieszy się poparciem Ukraińców – wzrasta przyzwolenie na rozszerzenie prawa do posiadania broni krótkiej, a w badaniach Centrum Razumkova z marca 2024 r. prawie 75% ankietowanych wskazało, że akceptuje np. wprowadzenie edukacji wojskowo-patriotycznej już od przedszkola. Według szacunków ministra spraw wewnętrznych Ihora Kłymentki Ukraińcy mogą posiadać obecnie bez odpowiedniej rejestracji nawet do 5 mln sztuk broni, nie wliczając w to granatów. Militaryzacja społeczeństwa wzmacnia wprawdzie odporność na zagrożenia ze strony Rosji, ale długoterminowo proces ten może mieć negatywne skutki. Duża liczba weteranów z traumą wojenną i powszechny dostęp do broni mogą się przełożyć na wzrost przestępczości i destabilizację sytuacji wewnętrznej. Ze względu na doświadczenie wojenne możliwe jest też radykalizowanie się osób zdemobilizowanych, co będzie wyzwaniem dla państwa bez względu na to, jak zakończy się wojna.

Rynek pracy i przekazy finansowe. Wojna zmienia też rynek pracy na Ukrainie. Zniszczona została większość dużych przedsiębiorstw na wschodzie kraju. Szacuje się, że zniknęło łącznie ok. 30% miejsc pracy, a jednocześnie zmniejszyła się – też o ok. 30% – liczba osób w wieku produkcyjnym. Aktywnie rozwija się sektor IT, jednak najwięcej pracowników brakuje w przemyśle i budownictwie. Są to osoby, które pozostały za granicą po inwazji bądź zostały zmobilizowane. Na początku br. stopa bezrobocia na Ukrainie szacowana było przez Narodowy Bank Ukrainy na 18%, ale jego poziom spada z powodów statystycznych – miejsc pracy przybywa, podczas gdy nadal zmniejsza się liczba osób w wieku produkcyjnym ze względu na dalszą emigrację, mobilizację czy konieczność adaptacji osób wewnętrznie przesiedlonych.

Ukraińscy uchodźcy i wcześniejsi emigranci zarobkowi, chociaż zniknęli z ukraińskiego rynku pracy, mają duże znaczenie dla podtrzymywania ukraińskiej gospodarki. W 2023 r. wartość przekazów finansowych z zagranicy sięgnęła 11,3 mld dol., co odpowiadało ponad 5,3% ukraińskiego PKB. Przekazy finansowe od czasu rosyjskiej inwazji mają istotne znaczenie dla ukraińskiej odporności finansowej i stymulują gospodarkę, ponieważ większość przeznaczana jest na konsumpcję.

Perspektywy dla Ukrainy. Postępujące wyludnienie Ukrainy będzie trudne do zatrzymania. Nie tylko zmniejszy się liczba osób mieszkających w tym państwie, ale dojdzie też do jeszcze szybszego starzenia się społeczeństwa oraz jego feminizacji – już wcześniej średnia długość życia mężczyzn była o ok. 10 lat krótsza niż kobiet, a obecnie ze względu na udział mężczyzn w wojnie będzie się dalej obniżać (szacunki wskazują różnicę ok. 13 lat).

Zmiany społeczno-demograficzne, a także zniszczenia wojenne sprawiły, że na Ukrainie już dochodzi do zmiany modelu rynku pracy i struktury geograficznej gospodarki (postępująca cyfryzacja, utrata wielkich przedsiębiorstw na wschodzie, relokacja niektórych firm na zachód, ruch ludności). Coraz większe znaczenie na rynku pracy mają kobiety, które podejmują pracę w zawodach uważanych wcześniej za męskie. Wyzwaniem będzie dostosowanie rynku pracy do dużej liczby osób z niepełnosprawnościami.

Konsekwencje dla Polski. Zarówno na ukraińskim, jak i na polskim rynku pracy wzmacniać będzie się zapotrzebowanie na pracowników z branż budowlanej, medycznej i usług opiekuńczych. Oba państwa będą konkurować o ukraińskiego pracownika, co może sprzyjać wzrostowi napięć w stosunkach bilateralnych. Ze względu na dużą liczbę uchodźców część problemów społecznych Ukrainy będzie jednocześnie widoczna w Polsce, co utrudni dalszą integrację Ukraińców i może być obciążeniem dla polskiego systemu opieki społecznej i zdrowotnej. Dotyczyć to może przede wszystkim zdemobilizowanych mężczyzn, którzy przyjadą do Polski w poszukiwaniu pracy oraz w ramach łączenia rodzin. Może pojawić się zagrożenie związane z radykalizacją tej grupy i ryzyko wzrostu przestępczości. Przełoży się to na zwiększenie liczby konfliktów społecznych i prób wykorzystywania tej sytuacji przez Rosję do generowania napięć w relacjach polsko-ukraińskich.

Ze strony społeczności międzynarodowej, w tym Polski, konieczne będzie zwiększenie pomocy dla ukraińskiego społeczeństwa. Wsparcia wymagać będą zwłaszcza osoby borykające się z traumami wojennymi, a także zdemobilizowane i pochodzące z rejonów przyfrontowych. Istotna będzie też pomoc w reintegracji społecznej weteranów oraz uchodźców wewnętrznych.